

# Symcha Keller z chasydzkimi melodiami

Symcha Keller, były muzyk zespołu rockowego Katharsis, były rabin, były przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi, trzy lata temu wydał dwupłytowy album „Bramy”. – Pierwsza płyta jest mistyczna, ascetyczna, to hołd dla mojego nauczyciela Izaaka Froimowskiego, kantora łódzkiej synagogi, u którego uczyłem się prowadzenia modlitw - mówił w wywiadzie dla „Kalejdoskopu” Symcha Keller. – Na drugiej wracam do muzyki chasydzkiej, ale we współczesnych aranżacjach, z elementami reggae, rocka, nawet punka i folku.

Keller od lat związany jest z ruchem chasydzkim, będąc zwolennikiem cadyka Aleksandra - To mój rebbe - mówi. – Cały czas pozostaję pod wrażeniem tej mistycznej, bardzo głębokiej muzyki, mam prawie pół tysiąca chasydzkich płyt. Do albumu „Bramy” wybrałem oryginalne chasydzkie melodie, do których śpiewam starohebrajskie teksty. Słucham tej muzyki podczas spotkań religijnych, wieczorów szabatowych, a potem odtwarzam w swoim stylu.

Foto: materiały prasowe festiwalu Łódź Czterech Kultur